

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 22 grudnia 1932 r.
sygn. akt III Rw 1802/32**

- 1) Naruszenie przepisów dotyczących pouczenia prawnego świadka nie prowadzi do nieważności postępowania.**
- 2) Do nieważności postępowania prowadzić może jedynie naruszenie tych przepisów, w których wyraźnie zostało to przewidziane.**
- 3) Formalne zawarcie ugody i wznowienie współżycia małżeńskiego nie jest relewantne, jeżeli po tym fakcie jedna ze współmałżonków dopuściło się aktu cudzołóstwa.**

Sąd Najwyższy jako sąd rewizyjny
pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego dr. Dbałowskiego,
a w obecności sędziów Sądu Najwyższego Stefki i Dobruckiego,
jako sędziów w sporach wzajemnych Stefana Hyły, drogerzysty w Krakowie,
działającego przez adwokata dr. Jana Bardla w Krakowie,
i Stanisławy z Pawulskich Hyłowej w Jarosławiu, działającej przez adwokata
dr. Seweryna Gottlieba w Krakowie,
o rozdział od stołu i łoża i o datki na utrzymanie,
wskutek rewizji obu stron od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie jako sądu
odwoławczego z dnia 17 marca 1932 r., sygn. akt II Bc 1537/31, którym ten sąd
załatwiając odwołania obu stron zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 9 lipca 1931 r., sygn. akt 1399/30,
na posiedzeniu niejawnym postanowił:

nie uwzględnić rewizji Stefana Hyły, natomiast w części [tekst nieczytelny]
uwzględnieniu rewizji Stanisławy z Pawulskich Hyłowej, zaskarżony wyrok sądu
odwoławczego zmienić przez podwyższenie przyznanych Stanisławie z Pawulskich
przeciw Stefanowi Hyle miesięcznych datków na utrzymanie na kwotę 300 (trzysta)
złotych, w ślad zatem zmienić też orzeczenie zaskarżonego wyroku o kosztach
przewodu odwoławczego w ten sposób, że Stefan Hyła winien zapłacić Stanisławie
z Pawulskich Hyłowej koszty przewodu odwoławczego w kwocie 123,10 zł – wreszcie
przysądzić Stanisławie z Pawulskich Hyłowej od Stefana Hyły częściowe koszty
przewodu rewizyjnego w kwocie 59,15 zł, płatne do czternastu dni, pod zagrożeniem
przymusowego ściągnięcia, zresztą zaś koszty przewodu odwoławczego i koszty
przewodu rewizyjnego znieść wzajemnie między stronami.

Uzasadnienie

Obie strony zaskarżają wyrok Sądu odwoławczego z przyczyn w § 503 ppkt 2,3 i 4 k.p.c.¹ przytoczonych, lecz rewizja Stefan Hyły jest bezzasadna, zaś rewizja Stanisławy Hyłowej jest tylko częściowo uzasadniona, a to co do wysokości przysądzonych jej miesięcznych datków na utrzymanie.

A) Odnośnie do rewizji Stefana Hyły:

a) Przepis pierwszego ustępu § 329 k.p.c. jest przepisem normującym postępowanie. Protokół rozprawy, odbytej w Sądzie pierwszej instancji dnia 9 grudnia 1930 r., na której został przesłuchany świadek Maria Drażanka (k. 34) zawiera wprowadzenie wstęp protokołu zeznań tego świadka wzmiankę, że go po pouczeniu i upomnieniu zaprzysiężono, nie zawiera jednak wyraźnej wzmianki o pouczeniu świadka po myśli § 339 ust. 1 i 321 k.p.c., wobec czego przyjąć należy w myśl § 215 k.p.c., że takiego pouczenia nie było. Powód jednak nie może podnosić zarzutu, że uchybiono temu przepisowi, normującemu postępowanie, skoro ten sam protokół rozprawy wykazuje, że w niej brał udział pełnomocnik adwokacki powoda i nie wytknął tego uchybienia. błędny jest pogląd prawny w rewizji Stefana Hyły wypowiedziany, jakoby przepis § 339 ust. 1 k.p.c. należał do tych, które bez względu na zrzeczenie się stron muszą być zachowane, bo takimi przepisami są ty tylko, których niezachowanie powoduje nieważność, a procedura cywilna takiego skutku z uchybieniem przepisowi § 339 ust. 1 k.p.c. nie wiąże.

Z tych tedy powodów uchybienie przepisowi § 339 ust. 1 k.p.c. w danym wypadku nie może być uznane za wadliwość postępowania w rozumieniu § 503 pkt 2 k.p.c.

b) Przyjęcie przez sąd odwoławczy, że barbarzyńskie uskutecznianie żonie przez Stefana Hyłę wśród nocy zastrzyków, miało miejsce po pogodzeniu się małżonków u dr. Eckerta w marcu 1930 r., nie jest przesłanką faktyczną, lecz wnioskiem faktycznym wysnutym z przesłanek faktycznych, a mianowicie z faktu zawarcia rzeczonyj ugody w marcu 1930 r., z faktu, że Stefan Hyła w swej odpowiedzi na skargę separacyjną żony przytoczył (k. 40), a po ugodzie wspomnianej udał się do lekarza dr. Schwarza i z faktu, że dr. Schwarz w swoich zeznaniach stwierdził (k. 68) potrzebę robienia zastrzyków.

Skoro zatem chodzi o wniosek faktyczny, a nie o przesłankę faktyczną, błędność tego wniosku faktycznego nie może być zaskarżoną ze stanowiska przyczyny rewizyjnej z § 503 pkt 3 k.p.c.

Zresztą nie chodzi tu o przesłankę faktyczną istotną dla rozstrzygnięcia sporu, skoro fakt dopuszczenia się przez pozwanego z Marią Drażanką cudzołóstwa zdarzył się niespornie po ugodzie stron u dr. Eckerta z marca 1930 r., a ten fakt

¹ Austriacka ustawa z dnia 1 sierpnia 1895 r. o postępowaniu sądowym w cywilnych sprawach spornych (Procedura cywilna), Dz.U.P. 1895 poz. 113.

stanowił ostateczną podstawę do orzeczenia rozdziału małżeństwa od stołu i łóża z winy powoda.

c) Chybione są też wywody rewizji Stefana Hyły [tekst nieczytelny] przyczyny rewizyjnej z § 503 pkt 4 k.p.c.

Sąd odwoławczy uwzględnił fakt chwilowego pogodzenia się małżonków w marcu 1930 r. Obojętne jest, że to ustne ugodzenie się małżonków umocnione zostało nawiązaniem między nimi współżycia małżeńskiego, którego wynikiem było poród przez Stanisławę Hyłową w dniu 1 stycznia 1931 r., drugiego dziecka, skoro Stefan Hyła dopuścił się z Drążanką cudzołóstwa już po ostatecznej decyzji o opuszczeniu go przez żonę, która wróciła do swoich rodziców do Jarosławia.

Niesłusznie zatem upatruje Stefan Hyła mylną ocenę pod względem prawnym ze strony Sądu odwoławczego w tym, że nie wziął pod uwagę ugodzenia się małżonków przez przywrócenie współżycia małżeńskiego.

Gdy zatem żadna z przyczyn rewizyjnych w rewizji Stefana Hyły wywiedzionych nie okazała się uzasadnioną, pozostawił Sąd Najwyższy tę rewizję bez skutku.

B) Odnośnie do rewizji Stanisławy z Pawulskich Hyłowej:

a) Co do zagadnienia winy Stanisławy Hyłowej w rozdziale małżeństwa, zarzut nierozpatrzenia przez Sąd odwoławczy wywodów odwołania w tym kierunku, że skoro Stefan Hyła swoim zachowaniem się sprowokował ze strony Stanisławy Hyłowej te fakty, na podstawie których Sąd pierwszy przyjął, że także ona ponosi winę w rzeczoną rozdziale małżeństwa i skoro weźmie się na wzgląd chorobę Basedowa Stanisławy Hyłowej, powodującą według orzeczenia lekarza stałe podniecenie nerwowe, nie można Hyłowej przypisać subiektywnej winy, nie może być rozpatrzony ze stanowiska przyczyny rewizyjnej § 503 pkt 2 k.p.c., lecz tylko z § 503 pkt 4 k.p.c. Z tego zaś stanowiska wywody rewizji są chybione, skoro się musi wziąć na wzgląd, że Stanisława Hyłowa dopuszczała się zniewag na osobie swego męża wobec trzecich osób, a nawet podwładnego mu personelu sklepowego nie tylko w jego obecności, lecz także w czasie jego nieobecności, a nawet w czasie jego wyjazdu z Krakowa, dając wyraz głębokiej niechęci do męża swego.

Wobec tego rewizja Stanisławy Hyłowej, o ile dotyczy orzeczenia także jej winy w orzeczonym rozdziale małżeństwa nie mogła odnieść skutku.

b) Odnośnie do zagadnienia wysokości alimentów.

Pominięcie dowodu ze znawców, świadka Leona Pachulskiego oraz z wysłuchania stron na stosunki majątkowe Stefana Hyły nie stanowi wadliwości z § 503 pkt 2 k.p.c., gdyż było uzasadnione przepisem § 275 ust. 1 k.p.c., skoro oświadczeniami stron i innymi przeprowadzonymi dowodami stosunki majątkowe Stefana Hyły zostały wyjaśnione w sposób dostateczny dla oznaczenia wysokości datków na utrzymanie dla jego żony.

Żadnej sprzeczności z aktami przesłanki faktycznej zaskarżonego wyroku, dotyczącej istotnego punktu rewizji nie wywiodła, wobec czego Sąd Najwyższy cyfrowo tylko powołaną przyczynę rewizyjną z § 503 pkt 3 k.p.c. pomija.

Nie można natomiast odmówić słuszności wywodom przyczyny rewizyjnej z § 503 pkt 4 k.p.c., o ile chodzi o oznaczenie wysokości alimentów dla rozdzielonej małżonki.

Za podstawę swego orzeczenia Sąd Najwyższy zgodnie z przepisem § 398 ust. 1 i 513 k.p.c. bierze stosunki majątkowe Stefana Hyły, niewadliwie ustalone przez sądy, a więc że jest bogatym kupcem, właścicielem drogerii wartości 100.000 zł, nadto właścicielem gruntów w Lanckoronie wartości 30.000 zł, że prowadzi poza drogerią jeszcze inne interesy, o rozmiarach jego przedsiębiorstwa rzuca światło, że według jego własnych zeznań w sprawie do [tekst nieczytelny] sygn. akt X Nc 863/30 Sądu Grodzkiego w Krakowie na sam personel [tekst nieczytelny] czynsz za lokal przedsiębiorstwa wydaje miesięcznie 1.000 zł [tekst nieczytelny] wreszcie, że żyjąc z żoną we wspólności małżeńskiej, opłacał [tekst nieczytelny] mieszkanie dla siebie, żony, dziecka i służącej jakiego dziś jako samotny nie potrzebuje, czynsz miesięczny 300 zł, a na utrzymanie domu dawał wedle zeznań własnych podać 2.000 zł. [tekst nieczytelny] wedle podań żony 300 zł miesięcznie, opłacając nadto osobno opał, światło i gaz.

Stanisława Hyła natomiast żadnego majątku nie ma.

Należy się jej od męża przyzwoite utrzymanie odpowiednie stanowi jego.

Oznaczonych przez Sądy obu niższych instancji na kwotę 200 zł miesięcznie alimentów nie może Sąd Najwyższy uznać za przyzwoite utrzymanie dla małżonki bogatego kupca, zwłaszcza wobec jej choroby wymagającej leczenia.

Z tych tedy rozważań wychodząc Sąd Najwyższy uznaje kwotę 300 zł jako odpowiednią stanowi i stosunkom majątkowym Stefana Hyli [tekst nieczytelny]

[Przywołane przepisy: § 398, 513, 503, 275, 339, 321, 215, 329 k.p.c.]